

Wrocław, 24.08.2019

**Recenzja rozprawy doktorskiej MICHAELA NNAMDI KONYE
pt. „The basis of human transcendence according to Mieczysław Albert Krąpiec”
napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Andrzeja Maryniarczyka SDB
oraz ks. dra hab. Tomasza Dumy (Lublin 2019, ss. 298)**

Wykonując decyzję Rady Wydziału Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie (pismo z dn. 27.06.2019 r. – WF-520-15/19) przedstawiam recenzję dotyczącą rozprawy doktorskiej Michaela Nnamdi Konye. Zawiera ona następujące elementy: (1) Wstęp; (2) Temat i problem pracy; (3) Struktura rozprawy; (4) Źródła i bibliografia; (5) Ocena merytoryczna i formalna oraz (6) Podsumowanie i wniosek końcowy.

(1) Wstęp

Historia filozoficznej myśli antropologicznej oraz konstruowane w jej obrębie koncepcje człowieka pokazują, że sformułowana przez myślicieli starożytnej Grecji fundamentalna aporia – „poznaj samego siebie” jest ciągle aktualna i ważna. W tle tego, szczególnie ważnego problemu, pojawia się cały szereg teoretycznie i praktycznie istotnych kwestii. Człowiek ze swojej natury dąży do poznania – jest istotą *pytajną*. Pyta więc nieprzerwanie o otaczający go świat, jego ontyczną strukturę; pyta o kierujące nim prawa. Przede wszystkim jednak człowiek pyta o siebie samego. Interesuje się swoją własną istotą. Na kanwie poznania spontanicznego i zdroworozsądkowego reflektuje zatem ciągle swoje człowieczeństwo, analizuje podstawowe składowe swojej – choćby tylko wyczuwanej intuicyjnie – podmiotowości.

Wyrażając się nieco potocznie, można powiedzieć, że człowiek pyta o swoją *inność* – odmiennność względem świata przyrody oraz swoistość i oryginalność względem osób innych. Nieco głębiej jeszcze człowiek ujmuje i reflektuje akty swojej wolności oraz rozumności, a także całą płaszczyznę życia uczuciowego. Pytając o swoją naturę i jej wyróżnialność, interesuje się także człowiek swoją ontyczną, psychosomatyczną budową. Zapytuje zatem o wszystko to, co sprawia, że w pewnych aspektach jego natury jest on konstruowany przez czynnik materialny (cielesny), natomiast w innych – niematerialny, a więc duchowy. Poznaje więc i stara się zrozumieć to, co dokonuje się w nim samym, jak również to, co w kontekście jego osobowego „ja” (podmiotu) wyłania się w całej palecie osobowych aktów, a zatem tego, co (podmiotowo) „ja” i (funkcjonalnie) „moje”.

Wszystko to oznacza, że człowiek – już to w poznaniu potocznym, już to w poznaniu pokierowanym metodycznie (poznaniu naukowym) w zasygnalizowanym horyzoncie swoich pytań, reflektuje siebie samego, relacje do innych ludzi. Zanurza się więc poznawczo w najgłębsze aspekty swojego bytu, który stopniowo odsłania się jako byt osobowy. Czyni to w polu nieustannego doświadczania swoich stanów świadomości – aktów intelektualnych i wolitywnych. Czyni to również w obrębie aporii najbardziej fundamentalnej, sięgającej do samego źródła i racji istnienia (istnienia osobowego). Jest to istnienie, które się komunikuje w działaniu sfery cielesnej, ale także samego *rdzenia* osoby, jakim jest niematerialna dusza. W takim kontekście problemowym zarysowuje się i samo pytanie, i wynikająca z niego analiza i sposób uzasadniania źródeł, natury, jak również konkretnych przejawów ludzkiej transcendencji. Fakt transcendencji bowiem w sposób najbardziej wyrazisty podkreśla wyjątkowość oraz specyfikę bytu osobowego.

(2) Temat i problem pracy

W kontekście przywołanych powyżej uwag należy stwierdzić już teraz, że bardzo dobrze się stało, że mgr Michael Nnamdi Konye w zaprezentowanej przez siebie rozprawie doktorskiej zaproponował problematykę z dziedziny zawsze aktualnej, jaką jest antropologia filozoficzna, zwłaszcza w jej tle natury metafizycznej. Ponadto, podjęta tematyka jest niezwykle ważna. Jest ona istotna i aktualna tym bardziej, że w wielu dyskusjach i sporach współcześnie prowadzonych najbardziej nośne kwestie związane z człowiekiem – jego geneza, natura, godność, także osobowa transcendencja – jest na wiele sposobów pomijana, czy też deformowana. Szczególną uwagę przyciąga już samo sformułowanie głównego trzonu tematu rozpraw: „the basis of human transcendence”. Sygnalizuje bowiem oś problematyki i to w horyzoncie refleksji podstawowej, a więc tej w obszarze filozoficznej antropologii, z uwzględnieniem – fundamentalnego jak się wydaje – merytorycznego i metodologicznego zaplecza natury metafizycznej (warto w tym miejscu odnotować, że praca powstała na seminarium naukowym znanym z tego, że w oryginalny i twórczy sposób łączy obydwie wspomniane tu perspektywy). Podejmując takie zagadnienie, jakim jest ludzka transcendencja, taka optyka jest jak najbardziej trafna i uzasadniona.

Wątek merytorycznej i metodologicznej *kompatybilności* obydwu przywołanych wyżej perspektyw – antropologicznej i metafizycznej jest przez Michaela Nnamdi Konye dobrze opisany i uzasadniony już we „Wstępie” jego pracy. Zaraz na początku zaznacza, że interesujące go analizy podstaw ludzkiej transcendencji lokuje na podłożu metafizycznym (p. 4). Wyjaśniając takie podejście mówi: „This sort of explanation of the basis of human transcendence from ultimate grounds is appropriately considered to be metaphysical, since it depends on a specific metaphysics of beings in general and the metaphysics of the particular being, namely the human being, whose uniqueness in relation to other natural beings is being accounted for” (p. 4; przykład takiego rozumienia relacji: metafizyka ogólna – metafizyka szczegółowa/antropologia znajdujemy w argumentacji Autora na np.: s.

54, 57-58, 78, 127; w podsumowaniu rozdziału trzeciego wprost używa Doktorant nazwy „metaphysics of man” – p. 199)¹.

Nieco dalej, zupełnie słuszne, Autor dysertacji zauważa, że taki kontekst odkrycia i uzasadnienia ludzkiej transcendencji jest właściwy propozycji samego M.A. Krąpca. Łącząc tę myśl z zarysowywanym stopniowo celem pracy M. Nnamdi Konye podkreśla to, że wspomnianym celem głównym jest przedstawienie – metafizycznych i antropologicznych – podstaw faktu ludzkiej transcendencji w specyfice rozwiązań zaproponowanych przez Współtwórcę Lubelskiej Szkoły Filozofii Klasycznej. „Krąpiec – czytamy tutaj – did show two specific aspects within which his metaphysical foundations for the explanation of the basis of human transcendence can be substantiated: the one is human transcendence in relation to nature and the other is human transcendence in relation to society” (p. 5). W samym tym kontekście Autor pracy dodaje, iż referowane przez niego stanowisko M.A. Krąpca pojawia się tutaj w horyzoncie dyskusji z dwojakiego rodzaju redukcjonizmami – ujęciami redukującymi człowieka i jego transcendencję do poziomu samej tylko materii (aspekt materialistyczny), bądź różnych form życia społecznego – aspekt społeczny (pp. 6-7; zob. także: p. 9-11. 17. 59. 266).

Uzasadniając dokonany przez siebie wybór – wybór głównego problemu pracy (przypomnijmy: „The subject matter of this investigation is the basis of human transcendence” – p. 12; “the metaphysical principles of human transcendence – p. 17; zob. także, s. 265), jak również wybór myśliciela („This dissertation attempts an exposition of Krąpiec’s original contributions in this regard” – p. 5) Michael Nnamdi Konye wyjaśnia, że obrana przez niego droga badawcza – choć uwzględnia kontekst współczesnych dyskusji filozoficznych (głównie nurt egzystencjalizmu, fenomenologii i filozofii analitycznej) – nawiązuje wprost do tradycji arystotelesowsko-tomistycznej. Jest to, podkreśla, tradycja realistyczna o nastawieniu maksymalistycznym (zob. s. 14) i jako taka gwarantuje fundowanie „antropologii integralnej” (s. 15), bądź – jak w duchu terminologii Szkoły Lubelskiej – zauważa – „antropologii metafizycznej jako metafizyki człowieka” (s. 15)². Sprawia to, że dla samego M.A. Krąpca „philosophical anthropology is the metaphysics of a particular being, whose proper identity is man (human being) understood as an existing person, who thus experience human transcendence only in so far as he exists” (p. 15).

Tak więc, poszukiwana i uzasadniana przez Michaela Nnamdi Konye perspektywa badawcza koncentruje się na prezentacji człowieka jako osoby (s. 8), w jego ontycznej strukturze psycho-somatycznej. W takim ujęciu – jak wielokrotnie to zaznacza – odsłania się człowiek (osoba) w realizmie jego personalnego istnienia; człowiek, który jest świadomym siebie i swoich aktów podmiotem; człowieka, którego duchowym zwornikiem jest dusza z jej władzami – intelektem i wolną wolą. W takim horyzoncie ontyczności człowie-

¹ Na stronie 20 „Wstępu” Autor pracy przypomina, że jego praca doktorska powstała w ramach prowadzonej historycznie przez samego M.A. Krąpca, a aktualnie przez jego następcę – ks. prof. Andrzeja Maryniarczyka „the Chair of General and Particular Metaphysics”.

² Autor używa tutaj także innych nazw, które występują w pracy w podobnej perspektywie znaczeniowej łączące instytucję akademicką z jej filozoficznym profilem: „Lublin School of philosophy” (p. 15), „Lublin personalism” (p. 16), „Aristotelian-Thomistic trajectory” (p. 16), bądź też – „realistic philosophy” (p. 25), „Aristotelian hylemorphism and Thomistic philosophy of existence” (p. 16) oraz „classical existential Thomism” (p. 283).

ka odśłania się on w normalnym, spontanicznym doświadczeniu, będąc zdolnym do aktów poznania (prawda), zdolnym do rozumnych czynów (dobro moralne), zdolnym do nieustannego doskonalenia się, zwłaszcza w aspekcie miłości (zob. s. 7). Eksponując ten rys istnienia i działania człowieka, nasz Autor z naciskiem wyjaśnia, że „principles of human transcendence, being personal are rooted in the individual and rational subject (represented by the *soul* and experienced as a personal ‘I’) [...]” (p. 8). Wspomniane wyżej, kluczowe władze konstytuujące bytowość człowieka-osoby w jego cielesności i duchowości („it is always the whole person” – p. 8), jakimi są intelekt i wola, ze swej natury są zapodmiotowane „in the personal nature of the human being” (p. 8) i jako takie stanowią ewidentne przejawy osobowej transcendencji, która w swej teleologiczności jest zawsze skoncentrowana na rozwój i doskonalenie się (zob. s. 8-9).

Zbierając te uwagi, można raz jeszcze wyartykułować główny problem rozprawy, przy czym Autor dodaje, że „the acts of human transcendence serve not only to reveal the basis from which they spring but also the ends which they serve” (p. 12). Dlatego też dodaje: „Thus understood, our subject matter, which is the source of human transcendence implicates an understanding of human transcendence as revealed in personal acts of a human being, which acts (e.g. cognition, volition, loving, civil behaviour, religious worship etc.) themselves reveal the transcendent ends of personal flourishing towards which the human subject is oriented in relation to material nature and to society” (p. 13).

W celu ugruntowania problematyki i celu badawczego rozprawy warto także przywołać najbardziej reprezentatywne ustalenia zawarte w jej *Zakończeniu*, ponieważ, owszem, stanowią one końcowe wnioski, ale odśłaniają również cele sformułowane już uprzednio we *Wstępie* oraz w kolejnych partiach treści obecne w nich *implicite*. Tutaj właśnie napotykamy kluczowe eksplikacje, gdzie Doktorant ponownie wyjaśnia, że „this dissertation proposes a return to the ultimate sources and principles of human transcendence from a metaphysical starting point which is fundamental for a more critical engagement with alternative claims of non-metaphysical explanations of human transcendence” (p. 259; zob. p. 266).

(3) Struktura rozprawy

Zarysowany wyżej problem swojej rozprawy doktorskiej Michael Nnamdi Konye prezentuje i rozwiązuje w odsłonie dwóch części, na które składają się cztery (odpowiednio po dwa w każdej części) logicznie skomponowane i wynikające z siebie rozdziały zaopatrzone w stosowne podsumowania ustalonych w nich treści. Recenzowana praca zawiera także te integralne jej składowe, jakimi są „Wstęp”, „Zakończenie” oraz wykaz „Bibliografii”, a także „Dodatki” – w tym dwa z nich w j. polskim (krótkie streszczenie oraz „Spis treści”).

Pracę otwiera rozdział pierwszy zatytułowany „Discovery of Facts of Human Transcendence” (s. 33-54), w którym Doktorant przedstawia dwie spójnie ze sobą korelujące porcje analiz. Są to najpierw badania skoncentrowane na fakcie ludzkiego istnienia oraz transcendencji odkrywanej na gruncie doświadczenia zewnętrznego: „The fact of human existence is objectively given in external experience” (p. 34; zob. s. 53). W tym polu reflek-

sji znajduje się zatem spojrzenie na istnienie człowieka w kontekście jego ontycznej niekonieczności oraz poszerzenie tej problematyki o takie metafizyczno-antropologiczne aspekty, jak przygodność (przygodność człowieka na gruncie przygodności innych bytów)³, indywidualność (na gruncie ogólnej teorii bytu – ontyczna odrębność, ale w przypadku analizy bytu ludzkiego – podmiotowość „ja”), a także substancjalna jedność (znowu, w przypadku człowieka – jedność podmiotowa). W kolejnej odsłonie pojawia spojrzenie na człowieka i rysy jego transcendencji na kanwie doświadczenia wewnętrznego. „Personal identity – podkreśla Michael Nnamdi Konye – is one of the facts of human transcendence given in internal experience” (p. 42). Tutaj badania nad człowiekiem i jego ontycznością przybierają postać bardziej jeszcze zaawansowaną. Pojawia się bowiem najpierw splot refleksji wokół osobowej tożsamości ludzkiego podmiotu, jak również – w dalszej odsłonie – osobowej podmiotowości „ja” oraz racjonalnej wolności. Widzimy zatem, że Autor, wychodząc od analizy dwojakiego rodzaju faktów: „external – objective and internal – subjective” (p. 34; zob. analogiczne ujęcie – p. 63), na bazie operatywności sądów egzystencjalnych oraz metody separacji, a więc idąc wyraźnie za M.A. Krąpcem, akcentuje fakt realizmu bytu ludzkiego w jego podmiotowym istnieniu oraz indywidualnym – świadomym, wolnym i odpowiedzialnym moralnie działaniu (zob. s. 35-36. 53. 101). „Albert Krąpiec [...] – kontynuuje ten wątek Doktorant – searches for the fact of personal identity within the internal experience of substantial unity of the “I” as the subjective center of all ‘acts of the I’” (p. 43).

Drugi rozdział rozprawy nosi tytuł „Kinds of Explanation of the Basis of Human Transcendence” (s. 54-129) i jest pomyślany jako dwustopniowa kompozycja, której celem jest prezentacja wyjaśnień podstaw ludzkiej transcendencji na drodze dwojakiego typu argumentacji: (A) wyjaśnień na kanwie zasad-podstaw natury strukturalnej (zapis w korpusie pracy: „Explanations on the basis of human transcendence from structural principles” (p. 55), gdzie Autor koncentruje się głównie na „Internal Structure of Composite (Soul – Body) Unity in the Human Being” (p. 58) oraz „External Structure of Composite Identity of the Substance-Subject ‘I’” (p. 78), jak również – (B) wyjaśnień na gruncie zasad-podstaw natury relacyjnej: „Explanations from relational principles” (p. 92), w obrębie których Doktorant – analogicznie jak wyżej, ale tym razem w odwróconej kolejności – analizuje najpierw podstawy relacyjne zewnętrzne, koncentrując się na przygodności rozumianej jako zależność ontologiczna (p. 93), a następnie przechodzi do ukazania podstaw relacyjnych wewnętrznych (p. 93nn), wskazując na teleologiczny kierunek ludzkiej natury (p. 112nn) w realizacji jej naturalnej psycho-somatyczności. Na tym etapie badań pozwala mu to na wyprowadzenie wniosku, że „teleological ends of a personal nature (attainment of truth-values, good-values, beauty or perfection) are equally sources of human transcendence” (p. 129). Ta jest ostatecznie otwarta na istnienie i działanie Boga jako „Absolute Transcendent Personal Being” (p. 126) i w Nim się ostatecznie spełnia.

„Dimensions of Human Transcendence” to z kolei brzmienie tytułu rozdziału trzeciego (s. 130-199), znacznie treściowo rozbudowanego i stanowiącego (wraz z rozdziałem czwartym składającym się na część drugą dysertacji – „Dimensions and Consequences”)

³ W samym tekście pracy, w odróżnieniu od deklaracji złożonej w „Spisie treści” (s. 2), zaraz po przygodności pojawia się jeszcze – i słusznie – wzmianka o ontycznym pluralizmie (s. 38).

wypadkową analiz przeprowadzonych w dwóch poprzedzających go sekwencjach treści. I tak, paragraf pierwszy (s. 131nn) jest poświęcony analizie „wymiarów ludzkiej transcendencji” w odniesieniu do pierwszego z dwóch fundamentalnych aspektów realizowania się transcendencji, jakim jest najpierw płaszczyzna natury („transcendence in relation to nature”). W tym polu analizy zwraca Autor uwagę na trzy zasadnicze domeny – poznawczą, moralną oraz afektywną. Pierwsza z nich skupia się łączeniu transcendencji z poszukiwaniem prawdy, druga – przez fakt wolnych decyzji otwiera człowieka na dobro i wreszcie trzecia, związana z faktem autotranscendencji, otwiera na osobową miłość jako najdoskonalniejszy akt życia osobowego. Odpowiednio paragraf drugi tegoż rozdziału („Dimensions of human transcendence in relations to society” – p. 171nn) stanowi paletę trzech domen związanych z osobowym życiem człowieka: prawną, społeczno-ekonomiczną i polityczną. Podstawowe zatem ich tło problemowe to ludzka transcendencja w odniesieniu do społeczeństwa. W tym zatem obszarze badań Doktorant koncentruje się na transcendencji człowieka będącego ze swej natury podmiotem wobec prawa, następnie akcentuje ludzką, osobową godność jako istotny „znak transcendencji”, jak również „zupełność człowieka” w horyzoncie podstawowych relacji społecznych.

Drugą część recenzowanej rozprawy doktorskiej zamyka jej rozdział czwarty – “Consequences of affirmation and of negation of human transcendence” – p. 200-256 (w korpusie pracy druga część tego zwrotu brzmi: “denial of human transcendence” – p. 200). Mieści on sobie dwojakiego rodzaju konsekwencje – teoretyczne i praktyczne. W zbiorze pierwszym znajdują się następujące tematy analiz uwzględniające afirmację, bądź odrzucenie faktu ludzkiej transcendencji: (A) „the theory of man in philosophical anthropology”, (B) “the theory of the human body in biology” oraz (C) “the theory of the social nature of man in sociology”. Natomiast w drugim zbiorze skoncentrowanym na “konsekwencjach praktycznych” w interesującym go zakresie analiz Autor porusza kwestie: (A) moralne (problem autonomii moralnej oraz zagadnienie możliwości przewyższania zła moralnego), (B) technologiczne (problem granic modyfikacji ludzkiej natury na drodze eksperymentów) i (C) religijne (rozwój duchowy ludzkiej osoby w zakresie praktyk religijnych). Także w tym drugim wypadku celem podjętych analiz jest próba konfrontacji dwojakiej sytuacji – bądź to afirmacji faktu ludzkiej transcendencji, bądź jej niebezpiecznego, wbrew samej ludzkiej naturze, negowania.

(4) Źródła i bibliografia

Dołączony do treści rozprawy wykaz literatury (s. 267-280), zwłaszcza gdy chodzi o najbardziej istotne dla rozwiązania jej problemu źródła (kilkadziesiąt pozycji odwołujących się do myśli M.A. Krąpca), jest pokaźnych rozmiarów i obiektywnie oceniając jest reprezentatywna i w zupełności wystarczająca. Zebrana w pracy bibliografia jest ogólnie poprawnie dobrana i klarownie skonstruowana. Cechuje się logicznym podziałem, bowiem oprócz przywołanych źródeł podzielonych dodatkowo na: „Official Publications of Krąpiec’s *Dzieła*”, „English translations of Works by Mieczysław Albert Krąpiec”, następnie – “Yet to be translated of Albert Krąpiec in their original Polish Language” oraz “Selected articles by Albert Krąpiec in their original Polish Language”, odsyła również do wykazu

„Classical Texts”, „Opracowań” z zachowaniem podziału na: „On metaphysics of man” i „On human transcendence” i wreszcie – „Literatury pomocniczej”. Mankamentem przedstawionego wykazu literatury jest spora ilość błędów, tzw. literówek, zwłaszcza w zapisach w j. polskim. Zarówno w omawianym spisie, jak i w samym cytowaniu w tekście odwołań do netografii występuje brak opisu dat dostępu. Naturalnie, „ograniczenia” w literaturze – ze względu na barierę językową (dotyczącą głównie dostępu do źródeł) – Doktorant opisuje we „Wstępie” oraz w „Zakończeniu” swojej dysertacji.

(5) Ocena merytoryczna i formalna

5.1. Aspekt merytoryczny. Przedstawiona do recenzji dysertacja Michaela Nnamdi Konye jest pracą bardzo wartościową i należy ją ocenić bardzo wysoko. Wybrany przez Autora temat oraz główny problem pracy jest poznawczo (także praktycznie) niezwykle interesujący i wciąż aktualny. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż zakres przedstawionej w dysertacji problematyki – mimo jej długiej historii – jest przedstawiony w sposób nowatorski, oryginalny i to ze względu na sam dobór głównych jej aporii oraz trafny wybór jej osobowych źródeł – myśli Mieczysława A. Krąpca.

Dodać również trzeba, że przeprowadzone rzetelne badania nie były zadaniem łatwym z tej racji, że sam analizowany problem – powtórzmy to – ma długą historię i całą paletę rozwiązań, a ponadto jest żywo dyskutowany współcześnie i to na wielu płaszczyznach, bo i ściśle filozoficznej – metafizycznej i antropologicznej, w obrębie filozofii umysłu, ale także na gruncie psychologii, pedagogiki, socjologii, co tym samym generuje cały szereg nowych problemów, zwłaszcza tych na styku odmiennych strategii metodologicznych w podejściu do tego specyficznego przedmiotu badań, jakim jest człowiek i aspekt jego transcendencji tak w stosunku do natury, jak i wobec społeczności.

Biorąc to zatem pod uwagę, trzeba z satysfakcją stwierdzić, że Michael Nnamdi Konye z tak postawionego zadania wywiązał się bardzo dobrze, bo owszem, pokazał całą paletę historycznych i współczesnych dyskusji na temat ludzkiej transcendencji, ale też umiejętnie i rzeczowo wykazał w swoich analizach trafność propozycji Szkoły Lubelskiej, głównie M.A. Krąpca. Stąd też poczynione przez niego kroki badawcze są w znacznej mierze oryginalne i to nie tylko w skomponowaniu tej problematyki w polu literatury antropologicznej w Polsce, ale także w obszarze literatury przedmiotu w opracowaniach obcojęzycznych.

Biorąc pod uwagę kontekst wskazanych wyżej obiektywnych trudności, a co ważniejsze – w ich rozwiązywaniu, Autor rozprawy daje się tutaj rozpoznać jako głęboko krytyczny i zarazem kompetentny badacz, którego pracę cechuje wysoka kultura metodologiczna, co odślania klarowny sposób wykładu wszystkich pomieszczonych w dysertacji jej elementów. Ważne jest to, iż od samego początku swoich analiz, a zatem od „Wstępu”, poprzez dokonywane systematycznie podsumowania poszczególnych rozdziałów, aż po wnioski końcowe oraz w „Zakończeniu” stara się wskazane wyżej płaszczyzny nie tylko zasadnie porządkować i odróżniać, ale także – z dobrze pojętym, krytycznym dystansem – proponować ścieżki rozwiązań i wskazywać kierunki dalszych badań. Wszystko to składa się na wniosek, że rekonstrukcja podstaw transcendencji osoby ludzkiej w ujęciu M.A.

Krapca jest rzetelna, jasno wskazuje na jej specyfikę, a przy tym jest spójna i poznawczo twórcza.

Dodatkowym walorem podjętego w dysertacji problemu i jego analizy jest erudycja Autora. Cechuje go dobrze pojęty dystans w stosunku do przedmiotu badań, czego przykładem jest dość kompetentne poruszanie się oraz wzbogacanie prowadzonego dyskursu przez ujęcia analogiczne. Niekiedy też pojawiają się trafne propozycje kierunków wskazujących rozwinięcie omawianych zagadnień. Trafne są także uwagi Doktoranta zawarte w „Zakończeniu” pracy, gdzie w ramach swoistej autokorekty wskazuje na możliwość i potrzebę poszerzenia podjętych badań.

W tym miejscu trzeba także odnotować godne pochwały udane przejścia z jednej porcji analiz do kolejnej. Refleksje zawsze zawierają bieżący wniosek i logicznie odwołują do kolejnego merytorycznego kroku badań. Ponadto, czasami ściśle filozoficzne wywody Doktoranta bywają wzbogacone stosowną metaforą zaczerpniętą z codziennego życia człowieka. Przypominają one niekiedy bogactwo wykładu treści, jakie było właściwe samemu o. M.A. Krapcowi. Godne podkreślenia jest także precyzyjne wyjaśnienie stosowanej, kluczowej dla problemu pracy terminologii, co czyni Autor zaraz na początku dysertacji („Wstęp”), ale także w różnych kolejnych jej odsłonach.

5.2. Aspekt formalny. Założoną we „Wstępie” i realizowaną metodę swojej pracy Michael Nnamdi Konye określa jako „metodę zdrowego rozsądku”, „metodę analizy” (tekstu – zob. s. 22nn; 25-26. 265, a także „metaphysical method of explanation” (s. 24. 54) – na stronie 25 wyliczając te metody błędnie zamiast o „metaphysical explanation” mówi o „methodological explanation” (jest to raczej błąd techniczny). W ten sposób dba Doktorant o to, aby rzeczywiście założone jako cel pracy (antropologiczne) dotarcie do podstaw ludzkiej transcendencji zrealizować w oparciu o grunt tych narzędzi poznawczych, jakich dostarcza metafizyka (przypomnijmy, celem analiz podjętych przez Doktoranta w obrębie antropologii integralnej „integral anthropology” (p. 15) jest kontekst odkrycia i uzasadnienia „the metaphysical principles of human transcendence” – p. 17). W związku z tym, w dziale „Wnioski” podkreśla fakt, że „Krapcian method of explanation is rooted in the affirmation of the subjective sources of human transcendence” (p. 260). Odnosząc się do tego należy z satysfakcją stwierdzić, że obrona w dysertacji strategia metodologiczna jest dobrze dobrana, poprawnie opisana i konsekwentnie realizowana.

Naturalnie, krytyczna lektura każdej pracy naukowej – także tej – komunikuje również pewne uwagi, wątpliwości, bądź otwarte pytania. Oto kilka moich uwag:

(a) Struktura pracy jest ogólnie przejrzysta i logicznie skonstruowana. Uwagi, jakie się tutaj nasuwają są jednak takie, że wskazane byłoby bardziej wyraźne wyeksponowanie w korpusie pracy obydwu jej części. Tymczasem, pojawia się jedynie adnotacja: „part one” (p. 33) oraz „part two” (p. 130) – bez przypomnienia jego brzmienia, a także krótkiego choćby wprowadzenia do ich treści. Ponadto – być może wynikało to z pewnego redakcyjnego pośpiechu – Autor zastosował inne zapisy tytułów paragrafów i punktów w „Spisie treści”, inne zaś występują w samej treści dysertacji. Także numery stron podane w „Spisie treści” nie zawsze odpowiadają ich porządkowi w tekście.

(b) Zastanawiam się, bo być może nie jest to zarzut, lecz atut dysertacji, ale da się zauważyć, że Autor snuje swoje osobiste refleksje (także w obszernych przypisach), nie czyniąc często żadnych odwołań do literatury. Oczywiście, jest to kwestia dostępności źródeł w języku angielskim (wyjaśnia to Doktorant we „Wstępie” swojej rozprawy), ale bazuje bardzo dużo – co też jest uzasadnione z uwagi na historyzm pracy, ale i w ogóle na podejście właściwe dla Szkoły Lubelskiej – na myśli Arystotelesa, także na myśli św. Tomasza z Akwinu, często odwołuje się do tekstów ks. prof. A. Maryniarczyka, natomiast pewien niedosyt może budzić nieco ograniczone korzystanie z tekstów samego M.A. Krąpca. Przy czym, narracja Autora pracy, płynność i lekkość jego wywodów przekonuje, że dobrze się on „osłuchał” z realistyczną myślą metafizyczną i antropologiczną. Świadczy o tym, przypomnijmy raz jeszcze, stosunkowo niewielka ilość odwołań w przypisach dolnych. Jest to zatem (być może) swego rodzaju zaleta i oznaka naukowej dojrzałości.

(c) Wydaje się, że mówiąc o „przygodności” jako o relacji „ontologicznej zależności”, lepiej by mówić o zależności „ontycznej” (zob. s. 93nn), ponieważ sam Autor pracy w analogicznych kontekstach, np. na stronie 63, mówi po prostu o „ontical structure of man”. Niezależnie od tego, na stronie 107 znajdujemy następującą adnotację, która prawdopodobnie także wymaga dodatkowego wyjaśnienia: „the external (ontological) order of the contingency relation differs from the internal (ontic) order of substantial structure which unities the body and soul [...]”.

(d) Nadmienmy, że Doktorant dotyka także problemu ludzkiej nieśmiertelności (zob. rozdział II), zwłaszcza w refleksjach odnoszących się do substancjalności duszy. Zaznacza przy tym wielokrotnie, iż jest to raczej kwestia stosowania „motywacji” natury religijnej i teologicznej. Zauważmy jednak przy tym, że u samego o. prof. Krąpca problematyka ta jest dyskutowana i uzasadniania także w polu refleksji antropologicznej, przy czym podkreśla on zawsze konieczność odniesienia się do Boga jako racji tak samego zaistnienia duszy (problem jej niematerialności oraz niezniszczalności), jak i jej egzystencji po fakcie naturalnej śmierci. Wydaje się zatem, że Michael Nnamdi Konye jest w tym wypadku bardziej „ostrożny”.

(e) Dodam również, że w mojej opinii, może warto by wyeksponować bardziej problematykę analogii – tak na poziomie bytowania (zaznacza bowiem Autor wielokrotnie spójność i odpowiedniość refleksji o bycie jako bycie jako dogodnym punkcie wyjścia dla badania bytu człowieka jako osoby), jak i na poziomie poznania (w tym wypadku stosowane metody – zdrowy rozsądek, analiza tekstu, wyjaśnianie metafizyczne, zyskałyby dodatkowe wsparcie potwierdzające sam realizm, zarówno w porządku bytowania, jak i poznania).

(f) Sprawy edytorskie: (i) czasami (najczęściej) jest to narracja w pierwszej osobie liczby pojedynczej, czasami jest także używana pierwsza osoba w liczbie mnogiej; (ii) techniczne nazwy greckie raz są podawane w zapisie oryginalnym, raz w transkrypcji łacińskiej; (iii) można w pracy zauważyć liczne błędy, tzw. literówki i to zarówno w języku polskim, łacińskim i innych przywoływanych w pracy językach, ale także w języku pracy, jakim jest język angielski; (iv) wskazane byłoby także poprawienie *estetyki* w przypisach do tekstu (sporo literówek, brak odstępów między wyrazami i znakami i in.); (v) błędy w zapisach imion i nazwisk: np. „Max Buber” (p. 259), „Max Scheller” (p. 58, 272; bywa też

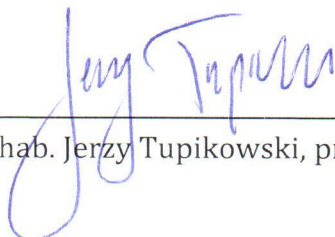
zapisywane poprawnie, np. p. 248), „Andrzej Maryniafczyk” (p. 38); „Jacque Maritain” (p. 184, 186); sam zresztą zapis dotyczący odwołań do M.A. Krąpca jest różny – bywa bowiem „Mieczysław Albert Krąpiec”, ale zdecydowanie częściej – „Albert Krąpiec”.

(g) Jeszcze mała uwaga: mówiąc o człowieku jako takim, Autor dość często dopowiada, że chodzi mu o odniesienie do przeżywania człowieczeństwa jako mężczyzna i kobieta – „his or her”, „his/her” (p. 93, 97, 127 i in.) etc., gdy tymczasem natura ludzka (zwłaszcza w refleksji filozoficznej) jako taka jest *wspólna* i z *natury* rzeczy odnosi się do obu płci.

(6) Podsumowanie i wniosek końcowy

Rozprawa doktorska przedstawiona przez ks. mgr Michaela Nnamdi Konye jest cennym wkładem w ustalenia i rozwój współczesnej filozoficznej refleksji wokół człowieka-osoby i to zarówno w perspektywie antropologicznej, jak i metafizycznej. Jest to praca pod wieloma ważnymi względami oryginalna – dotyczy bowiem problemów dobrze w dyskursie filozofii zdomowionych, jak i tych, wyznaczających pole nośnych badań współczesnych. Pomieszczone w niej treści, analizy i wnioski są doniosłe zarówno teoretycznie, jak i praktycznie. Wysokim walorem rozprawy jest również dojrzała i kompetentna docieklivość jej Autora, który na każdym jej etapie daje się rozpoznać jako badacz o wysokich kwalifikacjach metodologicznych oraz merytorycznych.

Zbierając wszystkie te uwagi, zwracam się do Wysokiej Rady Wydziału Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z wnioskiem o dopuszczenie ks. mgr Michaela Nnamdi Konye do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



(ks. dr hab. Jerzy Tupikowski, prof. PWT)